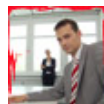




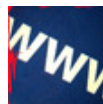
www.ZAMOSC ONLINE.pl  
Twoje źródło informacji



Redakcja



Kontakt



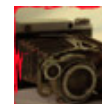
Polecamy



Komentarze



Reklama



Fotogaleria

Witaj w piątek, 6 listopada 2009, w 310 dniu roku. Pamiętaj o życzeniach dla: Feliksa, Leonarda, Lenarta, Ziemowita.  
Listopadowe przysłowia: *Gdy święty Andrzej ze śniegiem przybieży, sto dni śnieg na polu leży.* [...]

**Turystyka:** Noclegi, Jedzenie, Kluby i dyskoteki, Komunikacja, Biura podróży **Rozrywka:** Częst. radiowe, Program TV, Kina, Tapety, e-Kartki, Puzzle, Forum **Służba zdrowia:** Apteki, Przychodnie, Stomatologia **Pozostałe:** Kościoły, Bankomaty, Samorządy, Szkoły, Alfabet Twórców Zamojskich

www.zamosconline.pl **Zamość i Roztocze** - wiadomości z regionu

\Home > **Kultura**

### ■ "Wojenne ślady" - Podróż do przeszłości

Wystawę obrazującą II wojnę światową pt.: "Wojenne ślady. Dwóch fotografów. Dwie perspektywy" otwarto z udziałem członków rodzin fotografów: Niemca Kurta Goldmanna i Polaka Feliksa Łukowskiego w Muzeum Zamojskim (28.10.). Współorganizatorami wystawy są: Fundacja "Polsko-Niemieckie Pojednanie" wraz ze Stowarzyszeniem "Zug der Erinnerung" i Instytut Pamięci Narodowej w Lublinie.

Przesłaniem wystawy jest pokazanie równocześnie: pierwszych miesięcy okupacji (od X.1939 - V.1940) zarejestrowanych aparatem fotograficznym przez żołnierza Wehrmachtu oraz tragicznych scen dalszych lat wojny przez mieszkańca Zamojszczyzny Feliksa Łukowskiego. Dopewieniem wystawy są listy Kurta Goldmanna przesłane do rodziny.

Zgromadzonych w Muzeum powitała muzyka i śpiew. Ten muzyczny akcent zrobił na słuchaczach ogromne wrażenie, były to bowiem piosenki w języku jidysz, a wykonane zostały przez prawnuków niemieckiego autora fotografii. Pierwsza piosenka radosna, kolejna smutna, refleksyjna. W pewien sposób nawiązano do podwójnego wymiaru pokazanych fotografii i towarzyszącego im komentarza.

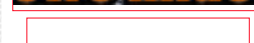


W otwarciu wystawy wzięli udział: Marcin Zamojski Prezydent Zamościa, Iwonna Stopczyńska wiceprezydent, Wojciech Matwiejczuk przewodniczący RM, poseł RR Sławomir Zawiślak oraz przedstawiciele władz samorządowych Zamojszczyzny.

Obecni byli jej współorganizatorzy: Dariusz Pawłó - Przewodniczący Zarządu Fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie" i Tysóf Zegar - reprezentujący Stowarzyszenie "Pociąg Pamięci" oraz Lea Goldmann - wnuczka oraz duże grono bliskich Kurta Goldmanna.

Otwierający wystawę Andrzej Urbański dyrektor Muzeum Zamojskiego podkreślił zasługi Juliana Buczka - prezesa Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych i Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, który wraz z Zenonem Bujnowskim i Adamem Bielakiem przyczynił się do zorganizowania tego przedsięwzięcia dokumentującego przeszłość wojenną Zamojszczyzny. Na otwarciu wystawy przybyła także żona fotografa z Siemnic (pow. Tomaszów Lubelski) - Michalina Łukowska wraz z córkami Małgorzatą i Barbarą oraz synem Jackiem. To na początku lat 90-tych archiwum fotograficzne, prowadzone przez Henryka Szkutnika, wzbogaciło się o ogromny zbiór negatywów i zdjęć autorstwa Feliksa Łukowskiego. Wydano album fotografii Feliksa Łukowskiego, który stał się kanwą do powstania artykułów, filmu a aktualnie wystawy.

--- REKLAMA ---



Szukaj

WWW Zamość onLine

#### Ostatnio dodane

- Rzeźba - Sylwester Ambroziak w BWA
- Dary pojechały na Ukrainę
- Niedziela Teatralna: "Ali Baba i czterech rozbójników"
- Obchody Święta Niepodległości w Zamościu
- Program obchodów Święta Niepodległości w Krasnobrodzie
- Czy Borys Zyc wypromuje Zamość?
- Czy Smuda uczyni cuda?
- Powstaje artystyczna grupa dla osób niepełnosprawnych
- Festiwalowy "Skarbiec Wina"
- Zagrają z liderem

--- PARTNERZY ---



#### Najczęściej czytane

- Jedyny taki drygent - rozmowa z Tadeuszem Wicherkiem(484)



Wszystkim przybyłym na otwarcie wystawy serdecznie dziękował Marcin Zamojski Prezydent Zamościa. - Mam nadzieję, że ta wystawa będzie lekcją, nauką i ważną historią dla młodzieży szkolnej. Zwrócił również uwagę na wymowę śpiewu, który rozpoczął wystawę.

- Proszę sobie wyobrazić jak nasze miasto i miasta musiały wyglądać 50., 60. 70. lat temu. Dwa wieki temu w tej kamienicy mieszkali Ormianie, obok Żydzi, kultura była bogata i spletała się ze sobą. Wojny zubożyły nasze życie poprzez likwidację poszczególnych narodowości naszego Zamościa. Okupacja zubożyła nas wszystkich. Stąd idea by w zrekonstruowanych fragmentach twierdzy stworzyć miejsce pamięci, które będzie dokumentować historię licznych nacji mieszkających na naszych ziemiach na przestrzeni ostatnich dwustu lat do 1956 r. Jeszcze żyją wśród nas ci, którzy pamiętają tamten także okrutny czas rządów NKWD i UB. Tę historię, najbardziej prawdziwą, ciągle żywą, chcemy utrwalić. To jest naszym obowiązkiem by rozmawiać ze świadkami historii, by im wszystkim zadośćuczynić, by ich upamiętnić dla potomnych - nowych pokoleń.

Dzisiejsza wystawa ma swoją premierę w Zamościu - mówił Dariusz Pawłoś, ponieważ poświęcona jest Zamościowi i Zamojszczyźnie. Na jej powstanie złożyło się zaangażowanie Fundacji by los Dzieci Zamojszczyzny był bardziej znany w Niemczech. Dzięki tym staraniom odbyły się spotkania w Niemczech, których owocem jest bardzo ważna wystawa. Pokazuje zarówno życie codzienne jak i tragizm lat okupacji. Te doświadczenia wojenne to ogromna skarbnica doświadczeń. Chcemy także zainteresować programem dokumentacyjnym "Straty osobowe i ofiary pod okupacją niemiecką". Uczestniczą w otwarciu tej wystawy wolontariusze z Niemiec, co jest dobrym znakiem na dobrą, wspólną przyszłość. Służy to zachowaniu pamięci i nawiązywaniu współpracy w szerokim zakresie. Z takich kontaktów powstają przyjaźnie i najlepsze projekty. Jest głęboki sens działania na rzecz lepszego jutra.



- Kulisy "rzezi" wrześniowej (478)
- Kolejne remonty na Starym Mieście już wkrótce (453)
- Urodzony rysownik Stanisław Piro (413)
- Marszałek nagroził nauczycieli(383)
- Hity XXX Zamojskich Dni Muzyki(340)
- Wartość III zamojskiej kwesty(326)
- III Kwesta na nową Cmentarza Parafialnego w Zamościu(326)

#### Toczy się dyskusja

- Zamojszczyzna znowu wykiwana?(71)
- Dobra rada dla Platformy(31)
- Kulisy "rzezi" wrześniowej (14)
- Zamojscy uczniowie będą jeździć bez biletów(10)
- Idealny park, idealnego miasta...?(9)
- Najbrzydsze miejsca w Zamościu(6)

#### Nowe w fotogalerii

- Zaduszki z "Ofensywą Brunetów"
- Jak Kozak ze szlachcicem
- Zacharow prezentuje ilustracje
- 30. Zamojskie Dni Muzyki

O ponoszeniu odpowiedzialności przez Niemcy za okrucieństwa wojny mówił Tysof Zegar z niemieckiego Stowarzyszenia "Pociąg Pamięci". - *Odpowiedzialności można zaprzeczyć, można ją także wspólnie przepracować, ponieważ ślady okrucieństw zadanych przez nazistów nadal są namacalne. Noszą je w sobie ofiary tych zbrodni, co nie pozwala im mówić ani zasnąć. Historyczni potomkowie nie unikną mówienia o tym. Na przepracowanie tego spadku najlepsza jest pamięć tego, co się wtedy stało, spojrzenie współczujące, które jest ważne dla tej wystawy. Nasze Stowarzyszenie niesie to przesłanie przez całe Niemcy, ponieważ nie można zapomnieć czasu, kiedy dzieci wrywano z rak rodziców, a potem zostały zamordowane lub zgermanizowane. Wielu z nich dziś szuka z desperacją swoich korzeni.*

*Tysof Zegar jest autorem także kolejnych słów: Należę do pokolenia dzieci, wnuków i prawnuków, których ojcowie, dziadkowie i pradiadkowie brali udział w przestępstwach wojennych. Moje córki uczestniczące w spotkaniu z Dziećmi Zamojszczyzny pytają mnie: czy my jesteśmy winni tego co zdarzyło się siedemdziesiąt lat temu? Odpowiadam, że nie jesteśmy ale niesiemy dalej odpowiedzialność za to, co się stało. Podróż do przeszłości potrzebna jest by spojrzeć na nowo, inaczej, na te wydarzenia i czasy zbrodni wojennych. Zdjęcia pokazują, co zapisało się pamięci - poniżenie, głód, morderstwa - obrazy, których nie można zapomnieć. Nasiłki wykonywali zadania sumiennie, choć nie zawsze byli świadomi celu.*



To dla nas satysfakcja, że Niemcy przyznają się do odpowiedzialności za tragedię jakiej doświadczyli mieszkańcy Zamojszczyzny - podkreślił Julian Grudzień z PZ BWPHWiOK. I choć to karty historii, których nie można zapomnieć, inicjatywa młodych Niemców na rzecz współpracy w tym dziele, napawa nadzieją.

Jak powstawała wystawa mówił David Rejkowski z IPN i Lea Goldmann, kuratorzy wystawy.

Przyczynkiem do powstania wystawy był album fotografii dziadka Kurta Goldmanna, żołnierza Wehrmachtu, który przebywał na Zamojszczyźnie od 28 października 1939 r. do połowy lipca 1940 r. Do domu rodzinnego - żony i córek przysyłał listy i filmy do wywołania. Pasjonując się fotografią zdokumentował swój pobyt w okupowanym kraju. To scenki rodzajowe mieszkańców miejscowości, w których przebywał. Zdjęcia dzieci polskich i niemieckich żołnierzy, także Hrubieszowa i Zamościa.

*Album dziadka był dostępny dla wszystkich. O wojnie dużo mówiło się w domu - relacjonowała Lea Goldmann. Inspiracją dla tego projektu stała się wystawa o Dzieciach Zamojszczyzny w Oranienburgu. Wnuczka żołnierza Wehrmachtu przypominała sobie wówczas pobyt dziadka na tych ziemiach. Strona niemiecka postanowiła uzupełnić wystawę o prezentację zdjęć Polaka. Znakomicie nadawały się do tego fotografie wykonane przez Feliksa Łukowskiego, który w dniu przyjazdu Kurta Goldmanna na Zamojszczyznę (28.10.1939 r.) skończył dwadzieścia lat. Pasjonował się także fotografią. Jego obraz wojny bardzo odbiega od tego wymiaru, który przestawił żołnierz Wehrmachtu - strach, głód i śmierć, która czaiła się każdego dnia. I dzieci, które wówczas dorastały znacznie szybciej.*



Otwarcie wystawy zakończyła składanka słowno - muzyczna w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Zwierzyńcu. Przejmująco brzmiały słowa: *W cudownej roztoczańskej przyrodzie rozgrywały się sceny wołające o pomstę do nieba.(?) Naród, jeśli zapomni o przeszłości skazany jest na złe doznania - należy wybaczać i rozumieć. Ich występ kończyła niemiecka piosenka i apel: "Bądźmy dobrymi przyjaciółmi".*

\* \* \*

Płynie nadzieja z organizacji tej wystawy, że to młodzi Polacy i Niemcy odbudują "mosty przyjaźni". Wystawę "Wojenne ślady" można obejrzeć w Muzeum Zamojskim do 15.I.2009 r.

**autor / źródło:** Teresa Madej  
**dodano:** 2009-11-03 **przeczytano:** 186 razy.

#### Zobacz podobne:

- "Księgi Pamięci" w tragiczną rocznicę / 2009-10-28
- "Wojenne ślady" w Muzeum Zamojskim / 2009-10-22
- Nie ma jak na wojnie. Tomaszów Lubelski 2009 / 2009-09-22
- Powstanie Izba Pamięci bitwy pod Komarowem / 2009-02-27
- Zamojski wrzesień 1939 / 2008-09-03
- Rekonstrukcja bitwy pod Tomaszowem Lubelskim / 2008-09-03

#### Warto przeczytać:

- XXX jubileuszowe Zamojskie Dni Muzyki / 2009-09-25
- Wielokulturowa Zamojszczyzna / 2009-09-23
- Urodzony rysownik Stanisław Piro / 2009-10-12
- Hity XXX Zamojskich Dni Muzyki / 2009-10-14
- Piętnaście wystaw fotograficznych w ciągu jednego tygodnia! / 2009-10-05

Komentarzy: **1** [Dodaj komentarz]

Średnia ocena: **3.5** Głosowało osób: **4**

Oceń tekst /skala 0-5/:

0
  1
  2
  3
  4
  5

[do góry]

#### Komentarze

1) a za co to 0? za artykuł czy może temat, czy autorów zdjęć, czy może rodziny i ich losy??

dodał: 2009-11-05 12:23:07, ?

\* Nadawca:

E-mail:

\* Treść:

\* pola obowiązkowe

- Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, za treść zamieszczanych komentarzy.
- Komentarze obraźliwe lub zawierające wulgaryzmy będą usuwane.

[do góry]

**Zamość i Roztocze - wiadomości z regionu** - Twoje źródło informacji

**Domeny na sprzedaż:** krasnobrod.net, wdzydze.net, kredki.com, ciuchland.pl, bobasy.net, naRoztocze.pl, naKaszuby.net, naMazury.net, salonmody.com **Projektowanie stron internetowych Kontakt:** tel. 604 54 80 50, biuro@vdm.pl



Copyright © 2006 by **Zamość onLine** All rights reserved.



(c) Val de My